

POSTANOWIENIE

Dnia 10 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosław Bączyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie ze skargi B. S.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu

Apelacyjnego z dnia 17 marca 2011 r.,

w sprawie z powództwa B. S.

przeciwko G. S., i innym

o ustalenie nieważności umowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 10 października 2012 r.,

zażalenia skarżącej na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 września 2011 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 9 września 2011 r. Sąd Apelacyjny odrzucił skargę powódki o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem tego Sądu z dnia 17 marca 2011 r. Sąd stwierdził brak wskazywanych w skardze

podstaw prawnych wznowienia (art. 403 § 2 k.p.c.). W ocenie Sądu, podnoszone w skardze okoliczności dotyczące pracy i zamieszkiwania T. G. (obdarowanego) wraz z rodziną w gospodarstwie rolnym (położonym we wsi G. do 1951 r.) było już wcześniej przedmiotem ustaleń Sądu pierwszej instancji (k. 341-349 akt sprawy). Na ustalenia te następnie powołano się w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 marca 2010 r. (k. 463 akt).

W zażaleniu na postanowienie z dnia 9 września 2011 r. powódka wносиła o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania. W zażaleniu zarzucono niewłaściwą wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 403 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 403 § 2 k.p.c. stanowi jedną z tzw. restytucyjnych podstaw prawnych wznowienia postępowania i powinien być interpretowany ściśle. Skarżąca wywodzi, że uzyskane przez nią zaświadczenie z Urzędu Miejskiego w C. z dnia 15 listopada 1977 r. może wskazywać na to, że T. G. (obdarowany) nie mógł faktycznie pracować w gospodarstwie rolnym, będącym przedmiotem darowizny z dnia 27 lutego 1946 r. Utrzymuje zatem istnienie podstawy do wznowienia postępowania określonej w art. 403 § 2 k.p.c. (wykrycie nowego dowodu z dokumentu).

Stanowisko takie jest nieuzasadnione.

Trzeba zwrócić przede wszystkim uwagę na samą istotę sprawy. Chodziło w niej o ustalenie nieważności umowy darowizny nieruchomości z dnia 27 lutego 1946 r., dokonanej na rzecz obdarowanego T. G. przez małżeństwo W. i T. G. Strona powodowa wywodziła, że darowizny tej dokonano jedynie dla pozoru w rozumieniu art. 49 k.z. z 1934 r. (odpowiednika art. 83 k.c.). Z uzasadnienia rozstrzygnięć obu Sądów meriti wynika to, że w toku postępowania rozpoznawczego doszło do ustalania faktu zamieszkiwania obdarowanego w darowanym mu gospodarstwie rolnym (zob. np. s. 6 uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego z dnia 24 marca 2010 r., k. 463 akt, t. III). W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 marca 2011 r. stwierdzono wyraźnie, po ocenie zeznań m.in. św. M. Z. (k. 425 akt sprawy), że fakt pracy obdarowanego T. G. „nie

był w sprawie sporny”, mieszkał on bowiem w tym gospodarstwie, „przy czym nawet po opuszczeniu go (przez darczyńców) w 1948 r., mieszkał tam i prowadził je do 1951 r.” (k. 1003 akt sprawy, t. V.). Oznacza to, że kwestia oświadczeń woli obu stron umowy darowizny z dnia 27 lutego 1946 r. i ich celu prawnego była już wcześniej rozważana w kontekście istniejących już ustaleń, także dotyczących faktów zamieszkiwania obdarowanego w darowanym gospodarstwie rolnym

W tej sytuacji należało oddalić zażalenie powódki jako nieuzasadnione (art. 394¹ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398¹⁴ k.p.c.).